



# Obrazowe doświadczenia Izraela

*„Uleczę ich odstępstwo, dobrowolnie okażę im miłość...” – Oz. 14:4 (NP).*

Dzisiejszy wykład mówi nam o śmierci Jozuego, który był wodzem Izraelitów po śmierci Mojżesza i stał się godnym przykładem wierności Bogu wśród swego ludu. Dzięki Boskiemu kierownictwu podzielił on ziemię Palestyny między dziesięć plemion Izraela, dając każdemu jego dział, zaznaczając, że jest on darem Pana Boga i że im więcej posiada się wiary, tym prędzej plemię wejdzie do swego dziedzictwa.

Pan Bóg władał Izraelitami za pośrednictwem anioła, szczególnie posłanego jako Boskiego przedstawiciela, aby prędko wzięli w posiadanie obiecany kraj, wypędzając swych nieprzyjaciół, niszcząc ich bogi i ołtarze kultu, i tym sposobem zdobywając cały kraj dla siebie jako lud Boży, uwalniając tym samym siebie i swoje dzieci od wszelkiej bałwochwalczej pokusy. Ale Izraelici, zamiast to czynić, przeciwnie, zawierali przymierza z różnymi pogańskimi ludami zamieszkującymi ten kraj i wchodzili z nimi w mniej lub bardziej przyjazne stosunki. To nieposłuszeństwo Boskiemu rozkazowi okazało się dla nich poważnym siđłem.

W badaniu historii Izraela należy pamiętać, że apostoł Paweł mówi, iż wydarzenia w Izraelu miały znaczenie obrazowe (1 Kor. 10:11). Były one prawdziwe, ale ich główny cel i zamiar, z Boskiego punktu widzenia, był taki, aby zilustrować pewne znamienne prawdy dla duchowego Izraela, który przyszedł do Boga później – dla Kościoła Ewangelii. Tak na przykład, gdy chrześcijanin wchodzi na swą nową drogę wskutek poświęcenia się Bogu, odpowiada to przekroczeniu Jordanu. Umiera on dla starych interesów i wchodzi w nowe dziedzictwo. Pod przewodnictwem Jezusa, figuralnego Jozuego, wchodzimy w nowe życie pełne odwagi i wiary.

Wtedy dowiadujemy się, że Nowe Stworzenie ma podbijać zdeprawowane apetyty swego ciała, które odpowiadają bałwochwalczym ludom zamieszkującym Chanaan. Obowiązkiem Nowego Stworzenia jest odrzucenie ziemskich nadziei, ambicji, słabości, przewrotności oraz odrzucenie wszelkiego sprzeciwu Panu i Jego sprawiedliwości. Jeżeli dzieło niszczenia bożków zostało wykonane całkowicie, to wynikiem jest dojrzały, mocny w Panu charakter, pełen wiary, posłuszeństwa, radości, pokoju i błogosławieństwa.

Jednak podobnie jak Izraelici, w zbyt wielu wypadkach i lud Pański czyni zawieszenie broni w walce ze swymi cielesnymi słabościami, skąpstwem itd. Te słabości i zepsucie ciała przez jakiś czas uniążają się przed

Nowym Stworzeniem, „błagając” o miłosierdzie, cierpliwość i pewną miarę pobłażliwości. Jednak na skutek ich zaspokajania, te namiętności i słabości stają się coraz mocniejsze, a Nowe Stworzenie zostaje stopniowo pokonane w walce i wtedy dopiero woła do Pana o wybawienie, aby nie zginęło podczas nagłego ataku swych własnych namiętności i pragnień. Tym sposobem życie wielu chrześcijan może stać się pasmem starć, porażek i niewoli. Bitwa powinna być stoczona najpierw. Nasza woła powinna być tak ustawiona, aby stanąć po stronie sprawiedliwości, Prawdy i posłuszeństwa Bogu.

Jest trudno określić, ilu z ludu Pańskiego cierpi wskutek tego, że nie są dosyć mocnymi i rygorystycznymi, zwłaszcza na początku swych chrześcijańskich doświadczeń. Jedynym lekarstwem jest wołanie do Pana tak, jak wołali Izraelici, gdy znaleźli się w srogim ucisku i jak Pan ich wybawił, wybawi też wszystkich swoich duchowych Izraelitów.

Na pewno nieprzyjemne dla chrześcijan jest to, że ich porażki są tak liczne, tak jak było ujmą dla Izraelitów w okresie panowania sędziów, że byli oni osiemnaście razy uciskani przez swoich wrogów, żyli jak niewolnicy, chociaż mogli panować. Jedną wielką lekcją dla cielesnych i duchowych Izraelitów jest lekcja miłosierdzia Bożego. Pan Bóg jest bardzo łaskawy, chętny do przebaczenia naszych upadków i pomocnym wtedy, gdy rozumiemy nasz zły stan i wzywamy o pomoc. *„Uleczę ich odstępstwo, dobrowolnie okażę im miłość”.*

## Mądre napomnienie Jozuego

Księga Jozuego kończy się sprawozdaniem o jego śmierci, a Księga Sędziów zaczyna się opisem tych samych wydarzeń. Kiedy Jozue uświadomił sobie, że jego dzieło jest dokonane i że ma on być zabrany do swych ojców, którzy zasnęli, zwołał Izraelitów i przypomniał im miłosierdzie Pańskie oraz jawne błogosławieństwo dla nich spywające w czasie trwania podróży do Ziemi Obiecanej, jak i podziału ziemi. Ostrzegł ich, mówiąc o czyhających niebezpieczeństwach, o potrzebie odrębności od ludów zdobytego kraju, czyli pogan. W przeciwnym wypadku mieliby dużą skłonność do bałwochwalstwa. Kładł nacisk na zupełne poddanie umyśłu, woli Panu, a wystąpienie przeciwko wszelkim pogańskim religiom. To wtedy obrał swe stanowisko i powiedział: *„Wybierzcie sobie dzisiaj, komu będziecie służyć [...], lecz ja i dom mój służyć będziemy Panu”* (Joz. 24:15 NP). Inni przyłączyli się do niego z takim samym postanowieniem.

Nasza lekcja mówi nam, że za dni Jozuego i innych sędz-



iów panujących po nim, wszystkie sprawy układały się dla Jozuego pomyślnie. Mieli oni Pańskie błogosławieństwo i szczęściło im się, bowiem wodzowie ci mieli zawsze na uwadze cudowne Boskie postępowanie i rozumieli ważność stania po Pańskiej stronie, w celu otrzymania błogosławieństw. Bałwochwalstwo, o którym czytamy, miało miejsce później.

Prawdziwy Bóg zawsze zabraniał czczenia bałwanów, podczas gdy fałszywi bogowie byli zazwyczaj przez bałwanów reprezentowani. One, według ludzkiego rozumowania, miały okazywać się znakomitym sposobem utrzymania religii w pamięci, ale to nie był Boski sposób, a zatem oddawanie im czci nie było rzeczą korzystną. Gdy Izraelici zauważyli bałwochwalczy kult swych sąsiadów, to niewątpliwie myśleli, że poganie byli bardziej religijni z powodu tej zewnętrznej demonstracji.

Ponadto, w związku z pogańskimi formami czci znane były Izraelitom różne nieprzyzwoite praktyki, które ich do pewnego stopnia przyciągały z ciekawości i słabości ciała. Prawdziwy Bóg, przeciwnie, ustanowił wśród nich religię, która była czysta sama w sobie, wszelkim sposobem potępiająca grzech, wykazująca potrzebę jego odrzucenia i potrzebę zbliżenia się do Boga drogą, jaką On postanowił. Jednym słowem, prawdziwa religia przemawiała do najwyższych i najszlachetniejszych uczuć, podczas gdy fałszywe religie Chananejczyków przemawiała do niższych namietności, łącząc pewną formę pobożności z dogadzaniem ciała, tańcami i różnymi saturnaliami<sup>2</sup>.

Chrześcijanin, który bardzo surowo potępia Izraelitów za ich odchodzenie w kierunku bałwochwalcstwa i ponowny powrót do Boga po otrzymaniu kary, musi pamiętać, o pozafigurze tych wydarzeń. Czy formy pobożności nie są dzisiaj nagminne? Trzeba pamiętać, że dzisiaj wielu czci złotego cielca więcej aniżeli Boga, a to wymaga chłost stosowanych raz po raz, aby ich naprawić i przyprowadzić do właściwego stanu. Chrześcijanie stworzyli bałwany tak samo złe jak pogańskie. Nie są to bałwany z kamienia, drzewa czy brązu, ale potworniejsze, które błędnie przedstawiają Boski charakter.

Werset siedemnasty dwudziestego czwartego rozdziału i jego kontekst zdaje się wskazywać, że zapis naszej lekcji dotyczy długiego okresu doświadczeń Izraela podczas panowania sędziów. Gdy oni pokutowali, Pan wzbudzał sędziów, czyli wybawicieli, dzięki którym przeciwności losu i zło miały być naprawione. Jednak te powtarzające się doświadczenia nie nauczyły Izraelitów całkowitego posłuszeństwa. Mimo to, przymierze Pańskie zawarte z tym narodem trwało. Minione stulecia od tamtej pory pokazały trwanie Boskiego miłosierdzia.

## **Łaska Boża powraca do Izraela**

Jak wykazaliśmy poprzednio, Biblia mówi bardzo wyraźnie, że ostatnia wielka lekcja uciśnienia Izraela przez pogan zakończyła się w 1914 r. Okres kary, dwa tysiące pięćset dwadzieścia lat rozpoczął się wtedy, gdy korona została odjęta od Sedekiasza w 606 r. p.n.e. (Ezech. 21:25-27). W okresie tych 2520 lat Izrael był wciąż narodem zależnym od innych, bo jak Pan Bóg oświadczył, Sedekiasz miał być ostatnim królem Izraela z linii Dawida, a po nim nie miało być króla aż do czasu ustanowienia Królestwa Mesjasza. Wszędzie widzimy jasne potwierdzenia, że On, jako wielki Sędzia, obejmuje sprawy świata i że ostateczne wybawienie Izraela jest już bliskie.

Najpierw przez chwalebłą przemianę pierwszego zmartwychwstania ma być wybawiony duchowy Izrael. Duchowe państwo będzie ustanowione najpierw. Po tym wielkim wydarzeniu i związanym z tym wielkim uciskiem nastąpi wywyższenie przedstawicieli cielesnego Izraela, aby byli oni ziemskimi wyrazicielami Królestwa Niebiańskiego. Będą to starożytni święci z ludu hebrajskiego - Abraham, Izaak, Jakub i wszyscy prorocy. Inni z narodu hebrajskiego, wybawieni spod pogańskiego panowania, otrzymają błogosławieństwo jedynie przez przyjęcie zarządzeń Królestwa. Oczy ich wyrozumienia będą otwarte i będą musieli uznać Wielkiego Króla.

Jest bowiem napisane, że ci, którzy Go przebili, będą patrzyć na Niego i będą smucić się z powodu niezrozumienia, że ukrzyżowali Księcia Żywota. Mimo to będą oni mogli mieć błogosławieństwo, w miarę jak sumiennie będą starać się służyć Bogu i zasadom Jego sprawiedliwości. Pan Bóg wyleje na nich ducha modlitwy i błagania, a skutkiem tego będą spływające błogosławieństwa (Zach. 12:10), a błogosławieństwo Pańskie zstępujące najpierw na Izraela oznacza także błogosławienie całego świata.

Wszyscy, którzy rozumieją wypełnienie się czasów pogan, powinni oczekiwać i obserwować dalsze wypełnianie się Boskiego planu. Jednym z dowodów postępowania do przodu tego planu jest ponowne posiadanie przez Izrael kontroli nad Palestyną, dziedzictwem Abrahama i jego rodziny. Czas jest dojrzały. Żydom, którzy z łaski Bożej mają obecnie bogactwo, pozostaje jedynie używanie go w popieraniu nadziei Izraela, bo obiecana godzina błogosławieństw nadchodzi. Przez jakieś narzędzie Pańskie Palestyna wkrótce przejdzie w posiadanie Żydów.

Zauważcie ten fakt, że zaraz przy końcu roku żydowskiego we wrześniu, Rosja wydała dekret dający Żydom pełną wolność religijną i przywileje jako obywatelom. Niemcy szybko poszły tym śladem. Wielka Brytania uhonorowała Żydów. Prawnie zatem dzisiejszy Żyd



– od końca czasów pogan – otrzymuje te same wolności, co inni ludzie. Nie jest on już dłużej „deptany przez pogan”.

Watch Tower  
R-5598 (1914 r.)  
„Straż”

*Watch Tower* R-5598-1914  
*Świt* 05/1989 str. 44-48

<sup>1</sup> Artykuł pisany w roku 1914

<sup>2</sup> Święto na cześć boga Saturna w starożytnym Rzymie połączone z pijackimi orgiami – według słownika *New English-Russian Dictionary* „Nowy Angielsko-Rosyjski Słownik” – przyp. tłum.